

Strażacy ćwiczyli z śmigłowcem

Data publikacji: 7.05.2014 15:00

Dwukrotnie w minioną środę w naszym powiecie lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Krążył on nad Strumieniem i Kisielowem. Na szczęście nikt nie potrzebował pomocy, były to tylko ćwiczenia, które zorganizowała straż pożarna.

Nocne loty 30 kwietnia nad Strumieniem i Kisielowem ciekawiły mieszkańców, nikt na szczęście nie potrzebował pomocy. Ćwiczyli za to strażacy z powiatu, którzy trenowali współdziałania OSP z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym

Wpierw było szkolenie teoretyczne, strażacy dowiedzieli się jak prawidłowo przygotować miejsce do lądowania śmigłowca. Jak wyjaśnia prowadzący zajęcia młodszy Kapitan Marek Szalbot, funkcjonariusz wydziału do spraw operacyjno-szkoleniowych PSP w Cieszynie. - **Po szkoleniu przeszliśmy w teren, gdzie na lądowisku, które wcześniej przygotowaliśmy, wylądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pilot maszyny omówił podstawowe rzeczy, takiej jak zagrożenia, które mogą być stworzone ze strony śmigłowca. Była mowa również o metodach wyciągania noszy czy ewakuacji poszkodowanych.**

Część teoretyczna odbyła się w strumieńskiej remizie, natomiast praktyczna na stadionie w Strumieniu. Druga grupa strażaków zabezpieczała miejsce posadzenia maszyny w Kisielowie.

Szkolenie przeprowadzone było głównie dla strażaków ochotników z jednostek, które są włączone w krajowy system ratowniczo-gaśniczy, ale uczestniczyli w nim również strażacy zawodowi, które wcześniej nie miały takiego kursu. W sumie przeszkolono 161 osób.

Komenda Główna narzuca obowiązek uczestniczenia w tym szkoleniu strażakom z OSP, część jednostek nie spełniała tego wymogu, przy okazji strażacy, którzy pełnią służbę w PSP uzupełnili swoje kwalifikacje - podkreśla Szalbot. Jak dodaje, strażacy mają obowiązek przygotowania miejsca do lądowania śmigłowca w porze nocnej. **Odbywa się to poprzez oświetlenie terenu. W porze nocnej musi mieć on wymiary minimum 25 na 50 metrów. Po bokach są ustawieni strażacy z latarkami, może być też ustawiony w narożniku tego prostokąta samochód ratowniczo-gaśniczy** - wyjaśnia Szalbot.

W dzień, strażacy nie mają obowiązku uczestniczenia w akcji Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, chyba, że o taką pomoc poprosi pilot śmigłowca.

Jan Bacza